

UZASADNIENIE

K. W. orzeczeniem (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w W. z dnia 12 kwietnia 2011 roku ((...). (...).1.268.2011. (...)) został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Kolejnym orzeczeniem zmieniono K. W. stopień niepełnosprawności z umiarkowanego na lekki.

(dowody:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. W. k. 39-40, k. 60-61, 00:06:39-00:34:32 na k. 113v-114v;

- kserokopia orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 12 kwietnia 2011 roku k. 72)

(...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w W. działa przy (...) Centrum Pomocy (...), funkcjonującym w Starostwie Powiatowym w W., przy ul. (...). Przewodniczącą (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności jest starszy inspektor R. W. (1).

(dowód:

- zeznania pokrzywdzonej R. W. (1) k. 3-4, k. 50-51, 00:36:25-01:05:38 na k. 115-116v)

Dnia 30 września 2016 roku K. W. przyszedł do Starostwa Powiatowego w W. i około godz. 8.20 wszedł do pokoju nr 21a, znajdującego się na parterze budynku, który zajmuje A. M. wraz ze stażystką I. C.. Za przesuwanymi drzwiami znajduje się miejsce pracy R. W. (1). K. W. chciał, aby R. W. (1) zmieniła decyzję dotyczącą przyznania mu stopnia niepełnosprawności, która w jego przekonaniu była niesłuszna. Gdy R. W. (1) wyjaśniała K. W., że nie może tego zrobić, A. M. zauważyła czekającą w korytarzu osobę. Poprosiła ją do środka i wówczas K. W., któremu zwrócono uwagę, że w biurze może przebywać tylko jedna osoba, wyszedł.

(dowody:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. W. k. 39-40, k. 60-61, 00:06:39-00:34:32 na k. 113v-114v;

- zeznania świadka A. M. k. 27-28, 00:55:55-01:11:12 na k. 125v-126v;

- zeznania świadka I. C. k. 30-31, 01:12:39-01:26:37 na k.126v-127v)

Gdy w pokoju nr 21a, poza R. W. (1), A. M. i I. C. już nikogo innego nie było, ponownie do środka wszedł K. W.. W dalszym ciągu próbował wpłynąć na R. W. (1), by ta zmieniła dotyczące go orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. K. W. mówił do R. W. (1), że ma mu dać orzeczenie, takie jak mu się należy, bo wcześniej mu je odebrała. Wielokrotnie powtarzał, że będzie przychodził do momentu aż je uzyska. Następnie K. W. nazwał R. W. (1) „podłą i zjadłą kobietą”, „babą, leniwą babą”. Wypowiadał do R. W. (1) słowa: „wara, jak wyjedziesz na miasto swoim samochodem”, „znam Twój samochód, rejestrację, wtedy popamiętasz”, „ wiem, gdzie mieszkasz”. Nadto mówił, że źle wychowuje swoje dziecko i jakby miał takie prawo, to odebrałby jej dziecko oraz, że jak ją spotka na mieście, to zobaczy. R. W. (1) prosiła K. W., by opuścił pokój, jednakże bez skutku. K. W. wymachiwał swoją kulą ortopedyczną, w pewnym momencie uniósł ją do góry, mając zamiar uderzyć R. W. (1). Pomiędzy R. W. (1) a oskarżonym stanął poproszony przez nią o pomoc (...).

(dowody:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. W. k. 39-40, k. 60-61, 00:06:39-00:34:32 na k. 113v-114v;

- zeznania pokrzywdzonej R. W. (1) k. 3-4, k. 50-51, 00:36:25-01:05:38 na k. 115-116v;

- zeznania świadka A. M. k. 27-28, 00:55:55-01:11:12 na k. 125v-126v;
- zeznania świadka I. C. k. 30-31, 01:12:39-01:26:37 na k.126v-127v)

Awanturującego się K. W. przez otwarte drzwi do pokoju 21a zobaczył przechodzący korytarzem Z. K.. Z. K. powiedział K. W., by opuścił pomieszczenie. K. W. wyszedł na korytarz. Z. K. został z R. W. (1), A. M. i I. C. i rozmawiał z nimi przez chwilę. Gdy Z. K. otworzył drzwi od pokoju nr 21a, chcąc wyjść, spotkał przed nimi K. W.. Mężczyźni zaczęli się kłócić. K. W. chciał bić się ze Z. K.. Wówczas Z. K., korzystając z telefonu R. W. (1) zadzwonił po Policję. Pracownik ochrony A. P. wyprowadził K. W. na zewnątrz budynku Starostwa Powiatowego. K. W. odgrażał się, że jeszcze tu dziś wróci, będzie wracał do skutku aż zrobi porządek, gdziekolwiek zobaczy R. W. (1) to zrobi z nią porządek. K. W. przed przyjazdem funkcjonariuszy Policji oddalił się ze Starostwa Powiatowego w W..

(dowody:

- zeznania R. W. (1) k. 3-4, k. 50-51, 00:36:25-01:05:38 na k. 115-116v;
- zeznania świadka A. M. k. 27-28, 00:55:55-01:11:12 na k. 125v-126v;
- zeznania świadka I. C. k. 30-31, 01:12:39-01:26:37 na k.126v-127v;
- zeznania świadka Z. K. k. 42-43, k. 55-56, 01:28:35-01:43:12 na k. 127v-128v;
- częściowo zeznania świadka A. P.. k. 52-53, 01:45:00-02:01:11 na k. 128v-129v)

Oskarżony w czasie popełniania zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność do rozumienia znaczenia czynu oraz zachowaną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem.

(dowód:

- opinia sąдово-psychiatryczno-psychologiczna k. 83-95)

K. W. urodził się w (...) roku. Ma wykształcenie podstawowe. Otrzymuje rentę w wysokości około 650 zł miesięcznie. Nie posiada dzieci.

(dowody:

- pismo ze Starostwa Powiatowego w W. z dnia 13 października 2015 roku k. 33;
- dane o podejrzanym k. 35;
- pismo ze Starostwa Powiatowego w W. z dnia 12 października 2016 roku k. 36;
- pismo z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z dnia 20 października 2016 roku k. 37)

Oskarżony w czasie popełnienia przestępstwa, tj. w dniu 30 września 2016 roku był osobą niekaraną. K. W. wyrokiem z dnia 2 grudnia 2016 roku, w sprawie II K 278/16 został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie na karę łączną 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat. Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 10 grudnia 2016 roku.

(dowód:

- informacja z Krajowego Rejestru Karnego k. 120)

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. K. W. dnia 25 października 2016 roku oświadczył, że gdy R. W. (1) otworzyła drzwi wejściowe do swojego biura, zaczęła do

Z. K. mówić na jego temat. Podała wówczas informacje co do grupy oskarżonego, że wymusza grupę, że przychodzi do niej do biura. Z. K. wtedy wszedł do biura i otrzymał wszelkie informacje na jego temat. Oskarżony podniósł, że Z. K. powiedział do niego: „wyjdz”, „jak Ci wypierdolę w ryj...”. Z. K. wyszarpał R. W. (1) telefon z ręki i zadzwonił na Policję (k. 39-40). Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 30 listopada 2016 roku oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w części dotyczącej groźenia pobiciem R. W. (1). Oskarżony podniósł, że faktycznie ma do R. W. (1) uraz za to, że zmieniła mu grupę inwalidztwa ze stałej umiarkowanej na stałą lekkiego stopnia. K. W. podtrzymał też wyjaśnienia z dnia 25 października 2016 roku. (k. 60-61)

Oskarżony na rozprawie głównej w dniu 26 czerwca 2017 roku konsekwentnie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Odnośnie wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym w dniu 25 października 2016 roku podał, że wychodząc z R. W. (1) z pokoju zobaczył, że korytarzem idzie Z. K., który od razu powiedział do niego: „chodź na dwór”. K. W. podał, że wyszedł na dwór i czekał na niego. Z. K. chciał się z nim bić. Oskarżony wskazał, że jest chory, ale się go nie boi i powiedział mu: „zobaczysz co ja Tobie zrobię”. Podtrzymał wyjaśnienia złożone w dniu 30 listopada 2016 roku. Podał, że przyszedł do Starostwa Powiatowego w W., bo R. W. (1) zabrała mu grupę niepełnosprawności. Podał, że jak jest wezwane na komisję, to R. W. (1) jest na komisji. Podczas wizyty w dniu 30 września 2016 roku w Starostwie Powiatowym nie mówił, że pobije R. W. (1). Oskarżony podał, że nigdy nie groził R. W. (1). Gdy był u R. W. (1) w dniu 30 września 2016 roku, był całkowicie spokojny. Nie było sytuacji, żeby R. W. (1) mogła czuć się zagrożona. (00:06:39-00:34:32 na k. 113v-114v)

Sąd wyjaśnienia K. W. w części, w jakiej nie przyznał się do gróźb R. W. (1) ocenił jako niewiarygodne. Sąd nie dał też wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której podał on, w jaki sposób przebiegała rozmowa z R. W. (1). Oskarżony podniósł, że był spokojny i zaprzeczył, że stosował groźbę bezprawną wobec R. W. (1). Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie pozostają w sprzeczności uznanymi za wiarygodne zeznaniami samej pokrzywdzonej i świadków, w szczególności A. M. i I. C., a także Z. K.. Sąd dał wiarę w części wyjaśnieniom oskarżonego, w której potwierdził on, że w dniu 30 września 2016 roku był w Starostwie Powiatowym w W. i rozmawiał z R. W. (1).

Sąd dał generalnie wiarę zeznaniom pokrzywdzonej R. W. (1). Zeznania te Sąd ocenił jako logiczne i spójne. R. W. (1) w toku postępowania przygotowawczego przesłuchana w charakterze świadka opisała przebieg zdarzenia z udziałem K. W.. Wskazała, że jego celem było wymuszenie zmiany orzeczenia o stopniu jego niepełnosprawności. Wskazała, że K. W. w dniu 30 września 2016 roku obrażał ją i zachowywał się wobec niej agresywnie. Podała, że obawia się gróźb oskarżonego, bowiem są one realne do spełnienia. R. W. (1) zeznała, że nie była to pierwsza wizyta K. W. u niej i że zauważyła, że jego zachowanie ulega systematycznemu pogorszeniu, mianowicie wzrasta jego agresja. Jest on coraz bardziej sprawny fizycznie. Pokrzywdzona dodała, że obawia się, że wskutek takiego zachowania oskarżonego ktoś kiedyś odniesie jakieś obrażenia (k. 3-4, k. 50-51, 00:36:25-01:05:38 na k. 115-116v). Przed Sądem Romana W. podtrzymała zeznania złożone w toku postępowania przygotowawczego. Podała, że K. W. ma do niej pretensje, jednak ona nie miała wpływu na decyzję w jego sprawie, gdyż nie orzekała w niej. O niepełnosprawności orzeka lekarz i drugi specjalista. Co prawda pokrzywdzona nie pamiętała już szczegółów tego zdarzenia, jest to jednak w ocenie Sądu w pełni zrozumiałe. K. W. bowiem od kwietnia 2015 roku wielokrotnie przychodził do pokrzywdzonej, nawet po kilka razy dziennie. Nadto od dnia, w którym miało miejsce zdarzenie, do momentu składania zeznań minął znaczny okres czasu. Sąd nie dostrzegł żadnych przesłanek mogących podważyć wiarygodność zeznań pokrzywdzonej R. W. (1).

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków: A. M. (k. 27-28, 00:55:55-01:11:12 na k. 125v-126v) i I. C. (k. 30-31, 01:12:39-01:26:37 na k. 126v-127v), pracowników (...) Centrum Pomocy (...), które zajmują wspólne pomieszczenie z R. W. (1). Były one naocznymi świadkami zdarzenia. Ich zeznania są spójne, logiczne i w przeważającej mierze korespondują ze sobą. Świadkowie ci nie byli związani z którąkolwiek ze stron postępowania i brak jest podstaw do kwestionowania ich bezstronności. Zarówno A. M., jak i I. C. zeznały, że K. W. chciał wymusić na R. W. (1) zmianę orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Zeznały one zgodnie, że oskarżony wypowiadał do R. W. (2) obraźliwe słowa. Podały też, że K. W. zachowywał się agresywnie w stosunku do R. W. (1) miał uniesioną do góry kulę ortopedyczną, mając wyraźnie zamiar ją uderzyć. Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka Z. K., który przechodził korytarzem i zauważył przez otwarte drzwi awanturującego się oskarżonego, który groził pobiciem R. W. (1). Świadek ten też był naocznym świadkiem zdarzenia, jednakże nie od jego samego początku (k. 42-43, k. 55-56, 01:28:35-01:43:12

na k. 127v-128v). Sąd miał na uwadze, iż w zeznaniach tych świadków pojawiły się drobne nieścisłości, jednakże dotyczyły one okoliczności mających charakter drugorzędny. Oceniając zeznania tych świadków Sąd miał również na uwadze fakt, że między zdarzeniem a przesłuchaniem przed Sądem minął znaczny upływ czasu oraz to, że oskarżony wielokrotnie pojawiał się w Starostwie Powiatowym w W.. Stąd też wynikała niepamięć pewnych szczegółów co do zdarzenia z dnia 30 września 2016 roku.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. P., pracownika ochrony w takim zakresie, w jakim znajdują one potwierdzenie w pozostałym zebranym i uznanym za wiarygodny materiale dowodowym. Zeznania tego świadka Sąd ocenił jako logiczne. A. P. w dniu zdarzenia wykonywał pracę w Starostwie Powiatowym w W. i interweniował w zdarzeniu z K. W.. Świadek ten słyszał jak oskarżony kieruje obraźliwe słowa pod adresem R. W. (1) Zeznał on, że gdy K. W. opuścił budynek Starostwa Powiatowego, powiedział: „jeszcze tu dziś wrócę, będę wracał do skutku aż zrobię porządek”, że gdziekolwiek zobaczy R. W. (1), to zrobi z nią porządek (k. 52-53, 01:45:00-02:01:11 na k. 128v-129v).

Za wiarygodne co do zasady Sąd uznał także zeznania świadków: M. K. (k. 11-12, 00:03:08-00:10:52 na k. 121v-122), W. T. (k. 14-15, 00:12:35-00:23:35 na k. 122-123), M. M. (1) (k. 17-18, 00:25:11-00:34:00 na k. 123-124), T. T. (k. 20-21, 00:36:05-00:41:51 na k. 124-124v) i M. M. (2) (k. 23-24, 00:46:25-00:54:14 na k. 124v-125v), którzy są pracownikami (...) Centrum Pomocy (...). Miejsce ich pracy znajduje się jednak na drugim piętrze budynku. Zeznania tych świadków są logiczne, spójne i w przeważającej mierze korelują ze sobą. K. W. był w pomieszczeniach, w których pracowali świadkowie bezpośrednio przed zdarzeniem. Wprawdzie nie byli oni naocznymi świadkami rozmowy K. W. z R. W. (1) w dniu 30 września 2016 roku, jednak jej przebieg znali z relacji pokrzywdzonej. M. K., W. T., M. M. (1) i M. M. (2) zgodnie wskazały, że ich zdaniem K. W. jest zdolny do spełnienia swych gróźb. T. T. zeznał zaś, że tego dnia K. W. był dziwny, zachowywał się trochę inaczej niż zawsze. Wskazać należy, że zeznania tych świadków nie były do końca konsekwentne w toku całego postępowania. Na uwadze należy mieć jednak okres czasu, który upłynął od zdarzenia do momentu złożenia zeznań przed Sądem. Sytuacje, kiedy oskarżony przychodził do Starostwa Powiatowego w W., miały miejsce wielokrotnie, w związku z tym świadkowie nie byli w stanie przed Sądem dokładnie odtworzyć dokładnie tego, co miało miejsce w dniu 30 września 2016 roku.

Sąd uznał za rzetelną, fachową i wyczerpującą opinię sądowo-psychiatryczno-psychologiczną sporządzoną przez biegłych lekarzy psychiatrów E. K. i P. M. oraz biegłego psychologa W. P.. Biegli nie rozpoznali u K. W. choroby psychicznej. Stwierdzono u oskarżonego obniżone na pograniczu normy funkcje intelektualne i upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego. Biegli rozpoznali u K. W. organiczne zaburzenia osobowości. Biegli stwierdzili, że w czasie popełniania zarzucanego mu czynu K. W. miał zachowaną zdolność do rozumienia znaczenia czynu oraz zachowaną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Wnioski we wskazanej opinii sformułowane są w ocenie Sądu przejrzyste i spójne. Nie były one również kwestionowane przez żadną ze stron. (k. 83-95)

Jako wiarygodne Sąd ocenił także dowody z dokumentów w postaci: kserokopia orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 12 kwietnia 2011 roku (k. 72), pisma ze Starostwa Powiatowego w W. z dnia 13 października 2015 roku (k. 33, k. 36), dane o podejrzanym (k. 35), pisma z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z dnia 20 października 2016 roku (k. 37), informacji z Krajowego Rejestru Karnego (k. 120). Sąd uznał, że brak było podstaw do podważenia autentyczności wskazanych dokumentów oraz informacji w nich zawartych. Dowody te zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Zdaniem Sądu w sprawie nie zachodziły żadne okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność.

Tak zgromadzony i oceniony materiał dowodowy dostarczył wystarczających podstaw do uznania, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości.

K. W. został oskarżony o to, że w dniu 30 września 2016 roku w W. przy ul. (...), woj. (...)- (...), znajdując się w budynku Starostwa Powiatowego, grożąc pozbawieniem życia poprzez pobicie, próbował wpłynąć na czynności urzędowe Starszego Inspektora (...) Centrum Pomocy (...), w sprawie zmiany decyzji dotyczącej przyznania mu stopnia niepełnosprawności, tj. o przestępstwo z art. 224 § 1 kk.

Zgodnie z art. 224 § 1 kk, kto przemocą lub groźbą bezprawną wywiera wpływ na czynności urzędowe organu administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Przepis z art. 224 § 1 kk polega na wywieraniu wpływu na czynności urzędowe organu administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego. Sposobem oddziaływania sprawcy na przedmiot czynności wykonawczej jest przemoc lub groźba bezprawna. Sprawcą przestępstwa określonego w art. 224 § 1 kk może być każdy, jest to przestępstwo powszechne.

Należy uznać, że jest to przestępstwo materialne. Dla jego dokonania niezbędne jest bowiem, aby w wyniku zachowania sprawcy wystąpiły w działalności organu administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego efekty, które nie wystąpiłyby w innym wypadku (Mozgawa Marek (red.), Kodeks karny. Komentarz aktualizowany).

Bezsporne w niniejszej sprawie jest to, że dnia 30 września 2016 roku K. W. był w Starostwie Powiatowym w W., w pomieszczeniu, które zajmuje R. W. (1). Niekwestionowany jest też fakt, że oskarżony rozmawiał z R. W. (1) na temat orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. K. W. chciał, by R. W. (1) zmieniła to rozstrzygnięcie. Okolicznościom tym nie zaprzeczał sam oskarżony. Znajduje to też potwierdzenie w zeznaniach R. W. (1) oraz świadków: A. M. i I. C., które były obecne przy tej rozmowie. Oskarżony zaprzeczał jednak, że stosował wówczas w stosunku do R. W. (1) groźbę bezprawną.

Do znamion strony przedmiotowej czynu opisanego w art. 224 § 1 kk należy wywieranie wpływu na czynności urzędowe organu. Czynnością urzędową jest czynność należąca do kompetencji danego organu. Chodzi o czynności prawne organu. W doktrynie wskazuje się, że czynność ma być zgodna z normą prawną określającą zadania i tryb postępowania (E. Pływaczewski, w: Filar, Kodeks karny, 2008, s. 920). Organami samorządu terytorialnego są organy stanowiące i kontrolne samorządu terytorialnego, tj. rada gminy, rada powiatu, sejmik województwa oraz organy wykonawcze, a więc wójt (burmistrz, prezydent), zarząd powiatu lub zarząd województwa, starosta, marszałek województwa. Art. 2 pkt 5 ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie z dnia 23 stycznia 2009 r. stanowi, że zadania administracji rządowej w województwie wykonuje starosta, jeżeli wykonywanie przez niego zadań administracji rządowej wynika z odrębnych ustaw. Taka sytuacja została przewidziana w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. W myśl art. 6 ust. 1 wskazanej powyżej ustawy, powołuje się zespoły orzekające o niepełnosprawności: powiatowe zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności - jako pierwsza instancja i wojewódzkie zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności - jako druga instancja. Art. 6a wymienionej powyżej ustawy stanowi zaś, że starosta w ramach zadań z zakresu administracji rządowej powołuje i odwołuje powiatowy zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności, po uzyskaniu zgody wojewody oraz przedkłada wojewodzie informacje o realizacji zadań. K. W. swoim zachowaniem dążył do wpłynięcia na czynności urzędowe Starostwa Powiatowego w W. działającego przez (...) Centrum Pomocy (...) w W., przy którym funkcjonuje (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Przewodniczącą w (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności jest starszy inspektor R. W. (1). Celem działania K. W. było doprowadzenie do zmiany rozstrzygnięcia dotyczącego stopnia niepełnosprawności, który uważał za niesłuszny.

Sposobem działania sprawcy jest zastosowanie przemocy lub groźby bezprawnej. Pojęcie groźby bezprawnej zostało zdefiniowane w art. 115 § 12 kk. Nastąpiło to poprzez wyliczenie następujących trzech kategorii groźb, które mieszczą się w definiowanym pojęciu: groźby, o której mowa w art. 190 kk (groźby karalnej), groźby spowodowania postępowania karnego, groźby rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej. Należy podkreślić, że przepis nie zawiera żadnych ograniczeń co do sposobu wyrażenia groźby bezprawnej. Oznacza to, że może ona zostać wyrażona w dowolny sposób, a więc zarówno wyraźny jak i dorozumiany, językowy bądź też przy użyciu znaków pozajęzykowych. Istotą groźby jest zatem zapowiedź naruszenia prawnego dobra (K. D., Groźba w polskim prawie, s. 9), tj. zapowiedź spowodowania negatywnych konsekwencji, jakie mogą spotkać osobę zagrożoną lub jego osoby najbliższe. Innymi słowy, groźenie polega na ukazaniu innej osobie, że jeżeli nie wykona ona określonych działań korzystnych z punktu widzenia osoby wypowiadającej groźbę, to może spotkać ją lub jej najbliższego niekorzystne zdarzenie, pogarszające jego sytuację, niż gdyby działanie to wykonał (Filar

(red.), Komentarz, s. 524). Choć nie wynika to wprost z literalnego brzmienia art. 115 § 12 kk – poza wyjątkiem groźby karalnej – to wydaje się, że przepis ten zawsze dotyczy groźby realnej, tj. takiej, która jest możliwa do zrealizowania przez groźącego, a tym samym wzbudza u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę jej urzeczywistnienia. Trudno byłoby bowiem sobie wyobrazić sytuację, w której groźba bezprawna ujęta w różnych typach przestępstw jako sposób oddziaływania sprawcy na pokrzywdzonego nie wywołałaby obawy jej spełnienia (zob. wyr. SN z 7.12.1999 r., WA 38/99, OSNKW 2000, Nr 3–4, poz. 32). Również w innym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że groźba bezprawna w rozumieniu definicji zawartej w art. 115 § 12 KK nie zawiera wyrażonego wprost wymogu, aby określone tam zachowania wywołały w zagrożonym uzasadnioną obawę spełnienia groźby, natomiast ten ostatni skutek ustawodawca wiąże – i to pośrednio – z postacią groźby opisaną w art. 190 KK (post. SN z 27.3.2014 r., I KZP 2/14, OSNKW 2014, Nr 7, poz. 53). W dniu 30 września 2016 roku K. W. wypowiadał do R. W. (1) słowa: „wara, jak wyjedziesz na miasto swoim samochodem”, „znam Twój samochód, rejestrację, wtedy popamiętasz”, „wiem, gdzie mieszkasz”, „złe wychowujesz swoje dziecko”, „jakbym miał takie prawo, to odebrałbym Ci dziecko”, „jak Cię spotkam na mieście, to zobaczysz”, unosząc jednocześnie w jej stronę kulę ortopedyczną w sposób świadczący o tym, że chce ją uderzyć. Oskarżony, opuszczając budynek Starostwa Powiatowego w W., mówił też, że „gdziekolwiek zobaczę R. W. (1), to zrobię z nią porządek”. Na takie zachowanie oskarżonego wskazała nie tylko sama R. W. (1), ale także świadkowie: A. M., I. C., Z. K. i A. P.. W ocenie Sądu niewątpliwie takie postępowanie oskarżonego w stosunku do R. W. (1) jest w ocenie Sądu stosowaniem przez niego groźby bezprawnej. Wprawdzie K. W. nie wskazywał na to co dokładnie uczyni, odgrażał się jedynie, że R. W. (1) „pomieści”, „zobaczy”, „zrobi z nią porządek”, jednak sugerował jej, że wie, gdzie mieszka, z jego wypowiedzi wynikało też, że posiada informację o jej życiu prywatnym, o jej dziecku. Należy podkreślić, że groźba bezprawna nie musi być wypowiedziana wprost, może być wyrażona w sposób dorozumiany, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Mając na uwadze towarzyszące słowom oskarżonego okoliczności, zamachiwanie się przez niego kulą na R. W. (1) bez wątplenia w R. W. (1) wypowiedzi te mogły wzbudzić uzasadnioną obawę ich spełnienia. Podkreślić należy, że K. W. wielokrotnie przychodził do R. W. (1) w sprawie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności Tego dnia jednak R. W. (1) poprosiła o pomoc ochraniacza, gdyż sama nie mogła sobie z nim poradzić. Znamienne jest przy tym, iż niezwłocznie po zajściu zdarzenia zawiadomiła o nim policję, a następnie złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Zeznała, że na skutek zachowania K. W. w dniu 30 września 2016 roku, obawia się jego gróźb, że są one realne do spełnienia.

Przestępstwo określone w art. 224 § 1 kk może być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim i taki zamiar towarzyszył także w ocenie Sądu działaniu oskarżonego. Stosowanie przemocy czy też stosowanie groźby bezprawnej jest środkiem, który sprawca wykorzystuje, chcąc wywrzeć wpływ na czynności urzędowe określonego organu. Zamiar ewentualny jest w takim wypadku wykluczony. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której sprawca, stosując przemoc lub groźbę bezprawną wobec organu państwowego, jedynie będzie przewidywał, że jego zachowanie może wywrzeć wpływ na jego czynności. Zachowania takie zawsze zmiernają do czegoś, są środkiem, który sprawca stosuje wobec organu, aby wywrzeć wpływ na jego czynności. (Art. 224 KK T. II red. Królikowski 2017, wyd. 4/Lachowski)

Nie mniej jednak należy wskazać, że oskarżony swojego celu swojego nie osiągnął. W konsekwencji Sąd zmienił opis czynu i jego kwalifikację prawną. W myśl art. 13 § 1 kk odpowiada za usiłowanie ten, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje. Elementem negatywnym usiłowania jest zatem brak dokonania. W przypadku przestępstw materialnych dokonanie ma miejsce z chwilą nastąpienia określonego w przepisie skutku. W przypadku zatem przestępstwa z art. 224 § 1 kk należy uznać, że przestępstwo jest dokonane z chwilą poddania się organu oddziaływaniu. Nie budzi zatem wątpliwości Sądu, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do dokonania a jedynie do usiłowania popełnienia przestępstwa z art. 224 § 1 kk. Nie nastąpił bowiem skutek w postaci podjęcia czynności zgodnej z żądaniem oskarżonego. W niniejszej sprawie nie doszło do pożądanego przez oskarżonego skutku, tj. zmiany decyzji administracyjnej w przedmiocie jego niepełnosprawności.

Wobec poczynionych przez Sąd ustaleń, Sąd uznał oskarżonego K. W. za winnego tego, że w dniu 30 września 2016 roku w W., woj. (...) - (...), w budynku Starostwa Powiatowego w W. przy ul. (...), grożąc R. W. (1) pozbawieniem życia poprzez pobicie, próbował wywrzeć wpływ na czynności urzędowe Starostwa Powiatowego w W. działającego przez

(...) Centrum Pomocy (...) w W. w sprawie zmiany decyzji dotyczącej przyznania mu stopnia niepełnosprawności, to jest występku z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 224 § 1 kk. Za ten czyn, w myśl art. 14 § 1 kk i na podstawie art. 224 § 1 kk Sąd wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności. Sąd ważąc wobec oskarżonego wymiar kary kierował się dyrektywami wskazanymi w treści przepisu art. 53 kk i miał na względzie stopień społecznej szkodliwości, bacząc przy tym by dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oskarżonego. Sąd miał także na względzie cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, jak też dyrektywy w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zdaniem Sądu, wymierzenie oskarżonemu kary w powyższym wymiarze jest celowe i będzie stanowiło dla niego dostateczną dolegliwość, a dodatkowo właściwą przestrożę przed naruszeniem w przyszłości porządku prawnego. Taki wymiar kar uświadomi nadto oskarżonemu naganność jego czynu powodując, że oskarżony nie popełni ponownie przestępstwa. W ocenie Sądu wysokość wymierzonej kary jest zasadna i adekwatna do całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie i odpowiada wymogom prewencji ogólnej, spełniając potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę oskarżonemu Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności zarówno łagodzących jak i obciążających. Jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary Sąd miał na, fakt, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim. Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał uprzednią niekaralność oskarżonego oraz fakt, że przeprosił on pokrzywdzoną.

Art. 37a kk pozwala Sądowi w przypadku przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, na orzeczenie grzywny lub kary ograniczenia wolności zamiast kary pozbawienia wolności. Przystępstwo, którego dopuścił się K. W. zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3. Art. 14 § 1 kk stanowi, że Sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach zagrożenia przewidzianego dla danego przestępstwa. W niniejszej sprawie istniała zatem możliwość zastosowania art. 37a kk. Sąd zważył jednak, że niniejszej sprawie ze względu na sytuację finansową oskarżonego nie ma podstaw do orzeczenia kary grzywny. Oskarżony utrzymuje się bowiem jedynie z renty w wysokości 650 zł miesięcznie. K. W. jest osobą chorą, cierpi na nowotwór złośliwy odbytnicy, w związku z czym nie było w ocenie Sądu zasadne orzeczenie wobec niego kary ograniczenia wolności. Jako osoba chora Oskarżony jest praktycznie niezdolny do wykonywania pracy.

Sąd na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk oraz art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej w pkt 1 wyroku kary pozbawienia wolności na okres 2 lat próby. Zgodnie z treścią art. 69 § 1 kk, Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Należy przy tym wskazać, że oskarżony w momencie popełnienia czynu był osobą niekaraną. Sąd wyraża przekonanie, że czyn będący przedmiotem niniejszego postępowania, stanowił incydent w życiu oskarżonego, dlatego wskazany okres próby jest okresem wystarczającym do osiągnięcia celu instytucji probacji, jak również pozwoli on zweryfikować trafność prognozy kryminologicznej postawionej wobec oskarżonego i jednocześnie skontrolować postawę oraz zachowanie oskarżonego w tym czasie.

Na podstawie art. 72 § 1 pkt 7a kk Sąd zobowiązał oskarżonego do powstrzymywania się od bezpośredniego kontaktowania się z pokrzywdzoną R. W. (1) oraz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 5 metrów, z wyjątkiem kontaktów w budynku (...) Centrum Pomocy (...) w W. w godzinach jego pracy i w sprawach związanych z zakresem działania tej jednostki.

Sąd na podstawie art. 73 § 1 kk oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie) na rzecz adw. P. O. kwotę 723,24 zł (siedemset dwadzieścia trzy złote i dwadzieścia cztery grosze) w tym kwotę 135,24 (sto trzydzieści pięć złotych i dwadzieścia cztery grosze) jako 23 % stawki podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu przed Sądem.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od opłaty sądowej, a wydatkami poniesionymi w sprawie obciążył Skarb Państwa, uznając, że z uwagi na jego sytuację majątkową, ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe.